

# ŚWIĘTY KAZIMIERZ



miesięcznik Parafii św. Kazimierza w Warszawie  
nr 4 (255) rok 10 • kwiecień 2009

## Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tu! Zmartwychwstał!



Słowa te usłyszały trzy kobiety, Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba, które wczesnym rankiem przyszły do grobu Jezusa, aby namaścić Jego ciało. Gdy przybyły do grobu i zobaczyły odsunięty kamień były przerażone i zdziwione. Zadawały sobie pytanie, co się stało i jak to możliwe. Wobec tego faktu poczuły się bezradne. Bóg jednak nie zostawia człowieka samego z tym wydarzeniem. Posłańcy, którzy pojawiają się przy pustym grobie są symbolem łaski Bożej, która pomaga przyjąć i zrozumieć tajemnicę o zmartwychwstaniu Chrystusa. Wreszcie Zmartwychwstały ukazuje się swoim uczniom, aby doświadczyli tej wielkiej prawdy o zmartwychwstaniu. Przed tą tajemnicą stajemy dzisiaj my, chrześcijanie XXI wieku. W przyjęciu tej prawdy miał pomóc czas Wielkiego Postu i nabożeństwa Drogi Krzyżowej oraz Gorzkich Żali. Tę prawdę wypowiadamy w wyznaniu wiary, „i zmartwychwstał trzeciego dnia, jak oznajmia Pismo... i oczekuję wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Amen”.

Wielu z nas korzystało z darów jakie daje nam Kościół, aby tę prawdę nieustannie sobie przybliżać i nią żyć na co dzień. Mam nadzieję, że rekolekcje parafialne i odbyta dobrze spowiedź św. służą przyjęciu i zrozumieniu prawdy o zmartwychwstaniu Jezusa i o tym, że każdy z nas kiedyś doświadczy tej prawdy gdy zakończymy życie tu na ziemi. Czas w jaki wkraczamy jest bardzo radosny i dający wielką nadzieję. Święta Zmartwychwstania są największymi świętami chrześcijan, bowiem przypominają nam prawdę, że Jezus po śmierci trzeciego dnia zmartwychwstał, czyli pokonał śmierć. Śmierć nie tylko tę fizyczną, ale przede wszystkim duchową, którą na człowieka sprowadza grzech. Chrystus pokonując grzech przywraca nadzieję na nasze powstanie z martwych, a więc odrodzenie się ze śmierci duchowej. Śmierć Jezusa była powodem smutku niewiast które widzimy u grobu, uczniów idących do Emaus, Apostołów. Kiedy jednak spotykają Zmartwychwstałego Jezusa ogarnia ich radość. Przypominają sobie wówczas słowa Jezusa, który podczas swojej działalności zapowiadał, że po swojej śmierci trzeciego dnia zmartwychwstanie, których wtedy nie rozumieli. Życie chrześcijanina, a więc w moje, także może stać się radosne i pełne nadziei. Będzie ono takie jeśli spotkam Pana Zmartwychwstałego w swoim życiu. A spotkam Go wówczas gdy przyjmę Jego łaskę i wszelkie dary, a odrzucę zło i grzech. Zmartwychwstały nieustannie powołuje do przemiany życia, a więc zmartwychwstania

(cd. na str.2)

*Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa. On w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził nas do żywej nadziei: do dziedzictwa niezniszczalnego i niepokalanego, i niewiedzącego, które jest zachowane dla was w niebie. Wy bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia, gotowego objawić się w czasie ostatecznym. Dlatego radujcie się, choć teraz musicie doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. 1 P 1, 3-6*

*Alleluja, Alleluja! Wesoly nam dziś dzień nastał, Chrystus bowiem zmartwychwstał, Radujcie się więc i z ufnością patrzcie w przyszłość. Niech zsyła na Was łaski i wnosi szczęście do Waszego rodzinnego życia. Życzenia Radosnych Świąt Wielkanocnych wypełnionych nadzieją budzącą się do życia wiosny i wiarą w sens życia. Pogody w sercu i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego oraz smacznego Świątecznego w gronie najbliższych osób życzy*

Wspólnota Zmartwychwstańców





(cd. ze str.1)

z grzechu czyli śmierci duchowej. Decyzja jak ma wyglądać moje życie należy do mnie. Chrystus na siłę nie przemieni mojej codzienności. To ja muszę podjąć ostateczną decyzję. Chrześcijanin jednak ma być człowiekiem radosnym i patrzeć w przyszłość zawsze z nadzieją. W radość wypływającą ze zmartwychwstania Jezusa wpisuje się wdzięczność Bogu za Zgromadzenie Zmartwychwstańców. Ma ono podejmować pracę nad zmartwychwstaniem społeczeństwa czyli odrodzeniem moralnym każdego człowieka. „Pierwsi członkowie tej Wspólnoty zostali natchnieni, by poświęcić się Zmartwychwstałemu Zbawicielowi i nazwać się Braćmi Zmartwychwstania, bo umarli grzechowi i powstałi z Chry-

stusem Zmartwychwstałym do nowego życia w prawdzie i miłości”. Już po śmierci Bogdana Jańskiego, Założyciela Zgromadzenia, Piotr Semenenko i Hieronim Kajsiewicz wraz z pięcioma innymi braćmi złożyli swoje pierwsze śluby zakonne, w niedzielę wielkanocną, 27 marca 1842 roku, w katakumbach św. Sebastiana w Rzymie. Dzisiaj wspólnota Zmartwychwstańców w Poniedziałek Wielkanocny dziękuję Bogu za dar Zgromadzenia. Zachęcam, aby także Parafianie włączyli się w to dziękczynienie oraz w modlitwę o beatyfikację Założycieli, nowe i święte powołania kapłańskie i zakonne do naszej Wspólnoty zakonnej.

ks. Proboszcz

## Wiadomości z życia Kościoła

### ■ Abp Michalik: radykalnie demaskować zło

Pracować znacznie gorliwiej, nie milczeć wobec zła i mocniej je demaskować – to najważniejsze wyzwania, jakie stawia przed polskimi biskupami przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Józef Michalik. Hierarcha, który 10 marca został wybrany na tę funkcję na nową, pięcioletnią kadencję, w wywiadzie dla KAI skrytykował też propozycję premiera Tuska, by zapoczątkować w Polsce debatę o eutanazji. „Bardziej od jakichkolwiek wartości liczą się punkty w sondażach” – ubolewa przewodniczący KEP.

### ■ Watykan: chiński kolejnym językiem Stolicy Apostolskiej

Od czwartku 19 marca oficjalna strona internetowa Stolicy Apostolskiej dostępna będzie także w języku chińskim. Informując o tym wydarzeniu watykańskie biuro prasowe przypomniało, że do tej pory używano siedmiu języków – włoskiego, angielskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, portugalskiego oraz łaciny. W 1998 roku język chiński do swoich serwisów wprowadziła agencja Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów FIDES, a rok później Radio Watykańskie.

### ■ Misja kapłana realizuje się w Kościele

Na znaczenie papieskiej inicjatywy dla odnowy Kościoła jako całości i poszczególnych jego wspólnot zwrócił uwagę ks. Andrzej Koprowski SJ. Dyrektor programowy Radia Watykańskiego. Uważa, że ogłoszenie Roku Kapłaństwa wskazuje na potrzebę dostrzeżenia nadprzyrodzonej więzi łączącej wierzących, gdzie kapłaństwo ukazuje Chrystusa jako punkt odniesienia w postawach i dokonywanych wyborach. Papież nawiązując do 150-lecia śmierci Proboszcza z Ars ogłosił dla całego Kościoła „Rok Kapłaństwa”. Podkreśla z mocą, że „misja kapłana realizuje się w Kościele”. W zamyśle i woli Ojca Świętego jest to Rok dla całego Kościoła, ale odmienny od „Roku św. Pawła”. Ten Rok Kapłaństwa ma być obchodzony w diecezjach i w środowiskach zakonnych oraz ich placówkach duszpasterskich, z akcentem położonym na „wspólnotę wiary”. Dopiero na zakończenie przewidziane jest „Światowe Spotkanie”.

### ■ Żądajmy ochrony chrześcijan w Indiach

W Indiach od kilku miesięcy hinduistyczni fundamentaliści prześladowają chrześcijan. Nie reaguja ani władze, ani policja. Oficjalne źródła donoszą o 32 zamordowanych w stanie Orisa, ale pragnący zachować anonimowość lokalni urzędnicy przyznają, że jest ich co najmniej 500. Palone są kościoły i domy chrześcijan, gwałcone zakonnice. Najgorzej jest w Orisie, ale chrześcijanie są bestialsko prześladowani także w sześciu innych stanach.

**Spróbujmy pomóc prześladowanym**, wysyłając do ambasady Indii w Polsce kartkę pocztową z żądaniem ochrony chrześcijan

#### OTO TEKST PROTESTU

Szanowny Pan  
Chandra Mohan BHANDARI  
Ambasador Indii w Polsce, ul. Rejtana 15, 02-516 WARSZAWA

Szanowny Panie Ambasadorko!

Jestem wstrząśnięty(a) falą okrutnych prześladowań chrześcijan w Indiach: mordowaniem księży i wiernych, bandyckimi napadami na rodziny, gwałceniem siostr zakonnych, niszczeniem kościołów, instytucji kościelnych i domów. W imię solidarności z prześladowanymi protestuję przeciwko łamaniu podstawowych praw człowieka: prawa do życia i wolności religijnej. Domagam się podjęcia stanowczych działań Pańskiego Rządu, kładących kres nienawiści i prześladowaniom. Modlę się tej intencji.

Z nadzieją na pokój w Indiach i z wyrazami szacunku

podpis (imię i nazwisko)



## TOTUS TUUS

Kościelna Służba Porządkowa Archidiecezji Warszawskiej „Totus Tuus” jest stowarzyszeniem, którego członkowie zapewniają ład i porządek podczas uroczystości religijnych. Ich służba wypływa z wiary i ze ścisłej więzi z Kościołem. Służba powstała w odpowiedzi na apel do mężczyzn ks. kard. Stefana Wyszyńskiego skierowany w maju 1979 r., aby pomogli w zapewnieniu porządku podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny. Zgłosiło się 20 tys. mężczyzn, a po zakończeniu pielgrzymki zorganizowano grupy porządkowe w parafiach. Prymas Polski kard. Józef Glemp zatwierdził Służbę dekretem przed drugą pielgrzymką Jana Pawła II w 1983 r.

### PROGRAM PRACY NA NAJBLIŻSZY CZAS

- 10 kwietnia** – Droga Krzyżowa ulicami Warszawa. Prowadzi – Rektor Kościoła św. Anny
  - 18 kwietnia** – Nawiedzenie Kościoła pw. Nawrócenia św. Pawła. Prowadzi – Rada Archidiecezjalna
  - 15 maja** – Spór św. Pawła ze św. Piotrem. Prowadzi – Prelegent
  - 2 czerwca** – XXX rocznica powstania Służby Kościelnej Totus Tuus w Archidiecezji Warszawskiej. Prowadzi – Rada Diecezjalna
  - 11 czerwca** – Centralna procesja w Uroczystość Bożego Ciała. Prowadzi - Kuria Metropolitalna Warszawska.
  - 21 czerwca** – Pielgrzymka mężczyzn z Archidiecezji Warszawskiej do Niepokalanowa. Prowadzi – Rada Archidiecezjalna.
- Opiekun wspólnoty w Parafii św. Kazimierza – ks. Proboszcz Mieczysław Młynarczyk CR; Dowódca Totus Tuus – Andrzej Wojnarowicz

## Moje widzenie świata

**N**a progu Wielkiego Postu „stuknęło mi 70 lat”. „Czas ucieka, wieczność czeka” więc zadaję sobie wciąż pytanie: „Jakie jest moje chrześcijaństwo?” pamiętając słowa Chrystusa „Jam jest Drogą, Prawdą i Życiem”. Zawsze uważałam się za osobę wierzącą, katoliczkę. Do matury, dopóki byłam w domu chodziłam do kościoła na msze św. A potem wyruszyłam „w świat” na studia. Z biegiem lat do kościoła zaglądałam okazjonalnie, a sakrament pojednania był mi obcy przez 25 lat. Robiłam karierę zawodową, kończąc kolejne studia, zdobywając lepsze, lepiej płatne stanowiska. Zawsze miałam sporo przyjaciół, znajomych, podróżowałam. Tylko w życiu osobistym niezbyt mi się wiodło. Dwa nieudane małżeństwa. Myślę, że brakowało w nich Boga, a z Nim choćby czterech cnót głównych (roztropności, sprawiedliwości, męstwa i umiarkowania). Ale za to była pycha i to po obydwu stronach. Było przekonanie, że to ja wiem lepiej i dokonuję dobrych wyborów. Mój ojciec, który nie miał fakultetów, ale miał za sobą trudy życia i 5,5 roku obozu niemieckiego, mawiał – „módl się córko do Ducha św. o rozum”. Ale ja wtedy byłam daleka od nawrócenia. Z perspektywy czasu widzę, że Pan Bóg był zawsze ze mną. Jak najlepszy Ojciec i Pedagog prowadził mnie krętymi ścieżkami życia, pozwalał abym jak krnąbrne dziecko upadała, a nawet dobrze się potłukła. Bóg czekał cierpliwie, nie naruszając mojej wolności, abym przejrzała i poczuła jak przutula mnie do swojego kochającego serca. Przychozą: dramatyczne wydarzenia, z których wychodzę obronną ręką i spotyka mnie zdawałoby się przypadkowe zaproszenie na kilkudniowe zamknięte rekolekcje prowadzone przez o.o. Pallotynów u sióstr w Częstochowie. Ale w życiu nie ma przypadków. I tak rozpoczynam moje trudne, trwające przeszło 20 lat, nawracanie a jednocześnie piękną przygodę z Panem Jezusem. Streszczenie tego okresu znajduję w wierszu Leopolda Staffa „Wyszedłem szukać”.

Wyszedłem szukać Ciebie o świcie i w trwodze.  
Nie znajdując, myślałem, żeś szedł drogą kłamną.  
I spotkałem Cię, kiedyś odwrócił się w drodze,  
Bowiem przez całe życie krok w krok szedłeś za mną.

Wędrowałem dzień cały pod cieniem ciężarem,  
W chłodzie południe minął, by oto u końca  
Płonać Tobą, o zmierzchu mym, czerwonym żarem  
Jak wieczorna rzeka o zachodzie słońca.

Na moim biurku stoi zakładka do książki ze słowami O. Franciszka Jordana „Bóg da ci wyraźny znak do czego cię powołał”. Mówi do mnie dzisiaj Pan Jezus: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Nawrócić się to znaczy zawrócić ze złej drogi, a wierzyć w Ewangelię to zawierzyć Jezusowi bez reszty i Jego słowa wprowadzać w czyn. Jak to zrobić? W starym modlitewniku odnalazłam wskazanie jak powinien wyglądać codzienny pacierz chrześcijanina. Zaskoczyło mnie to. Widać kiedyś ludzie byli bardziej religijni. Ten pacierz oprócz modlitwy Ojcze Nasz, Zdrowaś Maryjo, Wierzę w Boga zawiera jeszcze Przykazania Boże, 5 Przykazań Kościelnych, Trzy Cnoty Boskie, 4 Cnoty Główne, Najprzedniejsze dobre uczynki, Uczynki miłosierne co do duszy i ciała, a także 7 Grzechów Głównych. Myślę, że oprócz rekolekcji, które wygłosi dla nas bardziej lub mniej podobający się nam kaznodzieja, można już dzisiaj zacząć własne rekolekcje. Każda z części Pacierza może stać się dla mnie programem jak mam się nawracać, nad czym mam pracować, gdzie tkwią moje słabe punkty. To może być program działania na pozostałe, dane mi od Boga lata życia. W Roku św. Pawła warto może sięgnąć po Jego słowa, aby na koniec życia powiedzieć: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem”. Myślę, że gdyby codziennie przypominać sobie i wprowadzać w czyn te wszystkie części Pacierza i kontemplować Modlitwę Ojcze Nasz, której nauczył nas sam Pan Jezus i która jest streszczeniem całej Ewangelii, to mamy szansę na szczęście „tu i teraz”. Trzeba to czynić w szczerzej prostocie, synowskiej ufności, radosnej pewności, pokornej śmiałości i pewności bycia kochanym. Ciceron powiedział, że żaden człowiek prawy nie może być nieszczęśliwy (Bonus vir miser esse nemo potest). Trudne są te zmagania, ale mocny człowiek ma za wzór świętych. W naszej Parafii mamy św. Kazimierza, o którym Jan Paweł II powiedział w 400-lecie Jego kanonizacji: „Trzeba abyśmy poznali naszego świętego i uczyli się od niego”. Gdy byłam w Australii w czasie, kiedy nasz ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II odchodził do Nieba, po jednym z nabożeństw ekumenicznych w Jego intencji, miejscowi chrześcijanie zadali mi pytanie: „tak Polacy kochają Jana Pawła II, boleją nad Jego cierpieniem i śmiercią, ale czy zgłębiają i wprowadzają w czyn Jego naukę?”. Ze wstydem musiałam odpowiedzieć „nie”. To zawstydzenie powoduje, że coraz częściej choć z trudem sięgam do Encyklik i Homilii Jana Pawła II.



## Wydarzenia w obiektywie

**W**sobotę 7 marca przeżywaliśmy w naszej wspólnocie bierzmowanie dla osób dorosłych. Mszy św. przewodniczył i sakramentu udzielił ks. bp Piotr Jarecki. Zgromadzona wspólnota dała świadectwo głębokiej wiary prezentując postawę godną chrześcijanina. Ksiądz Biskup zwracając się do zgromadzonych stwierdził, że zdaje sobie sprawę, że ciężko jest dzisiaj żyć zgodnie z przykazaniami, ale jest to możliwe dzięki obfitości łask płynących od Boga. Człowiek uczciwy względem Boga może czuć się prawdziwie wolnym w każdym wymiarze. Nie musi się lękać i martwić, bo jego sumienie poprawnie ukształtowane, wskazuje mu pewną drogę. Osoby, które przyjęły sakrament bierzmowania, składają szczególne podziękowania dla księdza Marka Kabsza, który towarzyszył im w przygotowaniach do przyjęcia darów Ducha Św. w sakramencie bierzmowania.

W dniach od 10 do 13 marca przeżywaliśmy w naszej Parafii rekolekcje wielkopostne dla młodzieży ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych. Prowadził je ksiądz

Ireneusz Posturzyński posługujący w miejscowości Cyców, należącej do Diecezji Lubelskiej. Zwracając się do licznie zgromadzonej młodzieży, podjął trudne zagadnienia związane z życiem młodych ludzi często stojących na krawędzi życia społecznego, borykających się z codziennymi wyborami. Zwrócił uwagę na potrzebę prowadzenia głębokiego życia wewnętrznego opartego o uczestnictwo w sakramentach pokuty i eucharystii. Dzieląc się własnym doświadczeniem życiowym, pokazał sens zmagania się z samym sobą w celu osiągnięcia zbawienia. Pokreślił, że od młodego człowieka oczekuje się dzisiaj odpowiedzialności, która musi wypływać z głębokiej miłości do Boga. Człowiek wierzący patrzy optymistycznie na przyszłość nie lękając się wyzwań teraźniejszości. Po zakończonych rekolekcjach młodzież wyraziła swoją wdzięczność ks. Ireneuszowi, siostrze Noemi, prowadzącej nauki dla dzieci w auli oraz księdzu Proboszczowi, gospodarzowi tego miejsca za życzliwość i otwartość. Deo gratias!!!





### Rezurekcyjny Poranek

*Wschodząca zorza rumiana  
Dzień Światu wieści radosny  
Zwycięstwa nas śmiercią Pana  
Zwycięstwa nad zimą wiosny*

*Pod jej łagodną pieśczętą  
Ze snu się budzi przyroda  
Tchnie w ziemię z nową ochotą  
Mknie wartko w rzekach woda*

*Nad brzegiem puszyste baze  
Lśnią srebrem, krągłe milutki  
Spowite w szat mglistych gazie  
Szeptają w słońcu pobudkę*

*I tyle szczęścia dokoła  
Do oczu się cisną żywe szczere  
I słysząc jak wszystko woła  
Surrexit Dominus vere!*

Parafianin – Tadeusz Bogucki

## Wschodzące słońce, które nie zna zmierzchu

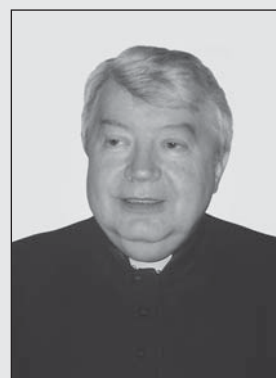
Czasami traktujemy Chrystusa jak doskonałego stratega wojennego czy mądrego filozofa, który istniał w dawnych wiekach, a dziś czcimy jego wygrane bitwy lub przyswajamy intelektualną spuściznę. Chrześcijanom nie wolno wątpić w to, że Chrystus żyje. Przecież po zmartwychwstaniu obiecał swoim uczniom: „Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata”. Dziś te słowa kieruje do nas, swoich współczesnych wyznawców. Od 2000 lat jest obecny pod postacią chleba i wina w Eucharystii. Mówi do nas, gdy czytamy Biblię i gdy się modlimy. Napełnia nas swoim Duchem, abyśmy umieli kierować wątpliwych na właściwe drogi. Każdy uśmiech radosnego człowieka jest Jego uśmiechem, a każda łza wylana w niedoli – Jego łza. Chrystus, doskonały Bóg i doskonały człowiek, przekroczył oba te wymiary. Z nieboskłonu zszedł na ziemię, na 33 lata rezygnując z boskich przywilejów, a jako istota z krwi i kości pokonał śmierć. Już pierwsze chrześcijańskie sekty próbowały negocjować boskość albo człowieczeństwo Chrystusa. Jedni akcentowali, że był idealnym człowiekiem, inni mówili: Bóg jest transcendentny i nie może żyć w materialnej Eucharystii. Tymczasem Chrystus był, jest i będzie człowiekiem i Bogiem – to prawda niepojęta dla ludzkiego umysłu. Ewangelie dość skąpo opisują okoliczności zmartwychwstania Chrystusa. Pierwszymi świadkami niezwykłego wydarzenia są Maria Magdalena, Piotr i Jan. Warto podkreślić, że wierna uczennica nie szuka zwłok, ale „Pana”. Kiedy ukazuje jej się anioł głoszący dobrą nowinę, Maria Magdalena informuje Szymona Piotra i Jana, że „zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono”. Od początku wie, że Chrystus żyje. Jan szybciej dociera do grobu. Widzi leżące płótna, ale czeka na Piotra, aby starszy uczeń wszedł pierwszy do mogiły. Potem sam „ujrzał i uwierzył.” Chrystus nie pozwala uczniom rozpaczać po jego śmierci. Wzywa ich do działania – głoszenia dobrej nowiny o zmartwychwstaniu. W tym celu ukazuje się uczniom w nowym ciele. Tym, którzy jak Tomasz nie wierzą ustnym świadectwom, pozwala się własnoręcznie dotknąć, aby uwierzyli i wyznali: „Pan mój i Bóg mój”. Więcej szczegółów zmartwychwstania znamy z tradycji apokryficznej. Barwnym opisem zmartwychwstania zawiera Ewangelia Nikodema, która obejmuje zbiór tekstów napisanych od II wieku po renesans. To właśnie stamtąd wywodzą się wątki,

które na stale weszły do kultury. Jest tam mowa o Weronice, która otarła Chrystusowi żywe chustą, rozbudowana historia dwóch łotrów ukrzyżowanych wraz z Jezusem i opowieść o Longinie, rzymskim żołnierzu, który przebił bok Chrystusowi, a potem uwierzył i w Kapadocji poniósł męczeńską śmierć za głoszenie ewangelii. Nie wolno zapominać, że to nie poboczne wątki są tu najważniejsze, a fakt, że Chrystus jako Wcielone Słowo siłą nieskończonej miłości uwolnił nas od grzechu i śmierci. Podarował nowy, absolutny wymiar egzystencji ziemskiej, którą trzeba uświęcać każdym czynem. Udowodnił, że śmierć cielesna nie jest początkiem, ani końcem, a jedynie momentem przejścia do wieczności, która zaczyna się tu i teraz. Na swoim ciele chwalebny zachował rany po gwoździach, widome znaki ziemskiego cierpienia. Przypominają nam, że Chrystus swoją przenaświętą krwią odkupił grzechy całej ludzkości, i codziennie zmazuje nasze występki. Pięknie ujął to św. Augustyn, gdy napisał, że „zmartwychwstanie duszy dokonuje się już teraz i udziela pewności duszy, że nie dozna ona drugiej śmierci. Jest też drugi rodzaj zmartwychwstania, który nie dzieje się w obecnym czasie i nie dotyczy duszy, lecz ciała. Podczas Sądu Ostatecznego Chrystus pošle jednych na drugą śmierć, a drugich do życia, które nie zna żadnej śmierci”. Zmartwychwstanie jest triumfem miłości nad egoizmem. Gdyby Chrystus załamał się podczas modlitwy w Getsemani, całe dzieło zbawienia skończyłoby się fiaskiem. Chrystus swoją ofiarną postawą zachęca nas, abyśmy traktowali życie jako przedsięwzięcie nieba, w całości ofiarowując je Bogu. Tylko wtedy będzie mógł spełnić się plan przeznaczony specjalnie dla nas, który miłujący Bóg przewidział już podczas tworzenia świata. Już wtedy ukochał każdego człowieka i zaproponował mu współudział w historii zbawienia. W swoim miłosierdziu był jednak tak łaskawy, że zaszczepił nam wolną wolę, która pozwala na życie odrzucające boski plan. Ale czy warto rezygnować z możliwości powtórzenia za św. Pawłem: „nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus”. Pozwólmy zatem, aby Chrystus, „słońce, które nie zna zachodu”, rozświetlał mroki naszego życia na ziemi, zanim trafimy do wiecznej ojczyzny w niebie.

Ania Przybył



*Drogi Księżu Marku i Księżu Ryszardzie!*



*W tej uroczystej chwili wspomnienia  
waszych patronów chrzcielnych, pragniemy  
życzyć Wam, spokoju i pogody ducha.*

*Wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze.*

*Zdrowia i wszelkiego szczęścia. Przede wszystkim Światła tak Silnego i Jasnego,  
które przynosi błogostawieństwo samą swoją obecnością.*

*Niech Bóg Jedyńy prowadzi prostymi drogami.*

*Wspólnota zakonna i parafialna*

## Kalendarz Liturgiczny A.D. kwiecień 2009



**2 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Franciszka z Pauli, pustelnika (WD)

**4 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Izydora, biskupa i doktora Kościoła (WD)

**5 Kwietnia**

NIEDZIELA PALMOWA

**6 Kwietnia** – WIELKI PONIEDZIAŁEK

**7 Kwietnia** – WIELKI WTOREK

**8 Kwietnia** – WIELKA ŚRODA

**9 Kwietnia** – WIELKI CZWARTEK

*Ustanowienie Sakramentu Kapłaństwa i Eucharystii*

**10 Kwietnia** – WIELKI PIĄTEK

*Uroczystość Męki Pańskiej*

**11 Kwietnia** – WIELKA SOBOTA

*Liturgia Wigilii Paschalnej*

**12 Kwietnia**

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA

– WIELKANOC

**13 Kwietnia**

PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY

**21 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Anzelma, biskupa i doktora Kościoła (WD);

Rocznica Poświęcenia Bazyliki Metropolitalnej  
w Lubaczowie;

W diecezji zamojsko-lubaczowskiej (Święto)

**23 Kwietnia** – Dzień powszedni

ŚW. WOJCIECHA, BISKUPA I MĘCZENNIKA,  
głównego patrona Polski i archidiecezji gnieźnieńskiej  
oraz diecezji gdańskiej, koszalińskiej i warmińskiej  
(UROCZYŚTOŚĆ)

**24 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Fidelisa z Sigmaringen, kapłan i męczennik (WD);

Św. Jerzego, męczennika (WD);

W archidiecezji w Białymstoku – głównego patrona  
archidiecezji (UROCZYŚTOŚĆ)

**25 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Marka, Ewangelisty (Święto)

**28 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Piotra Chanela, kapłana i męczennika (WD)

**29 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Katarzyny Sienenskiej, dziewicy i doktora Kościoła  
(WO)

**30 Kwietnia** – Dzień powszedni

Św. Piusa V, papieża (WD)

*Legenda: WO – wspomnienie obowiązkowe w Liturgii*

*WD – wspomnienie dowolne w Liturgii*



## Wyruszyć w drogę już czas...

Zmartwychwstały Pan mówi: Poszukuję Ludzi młodych odważnych i wytrwałych, gotowych pójść za Mną. Nie zapewniam żadnych wygod, ale ...milion ludzkich problemów, ręce radośnie bołące od posługiwania, codzienną walkę z samym sobą. Obiecuję jedno: zawsze trwać przy tobie. Jeżeli chcesz ...? Przyjdź. Czekam. Jeśli i Ty pragniesz służyć Zmartwychwstałemu to daj.

### ZAPRASZAMY BY WYRUSZYĆ ...

#### MSZANA GÓRNA

##### ■ XVI MiniEmaus 2009

Spotkanie ministrantów i zespołów liturgicznych  
Mszana Dolna, 30.04 - 3.05.2009

##### ■ Warsztaty szkoleniowe z cyklu

„Dynamika pracy w grupie”.

28.06-1.07.2009

Temat: Dynamika zabawy

- Letni obóz dla ministrantów - Gdańsk 1-9.08.2009

-Letni obóz dla ministrantów i lektorów

Mszana Górna, 21.08 - 28.08

#### KONTAKT

Ośrodek Duszpasterstwa Powołań „Emaus”

Mszana Górna 418

tel. +48 18 3315207

ks. Bartek Gzella, CR

#### POZNAŃ

##### ■ Spotkanie Młodzieży Zmartwychwstańczej

„ Mamy jednak nadzieję...” (2Kor 5,8)

12-14.06.2008

##### ■ Dzień skupienia dla młodzieży męskiej

25-26.04

##### ■ Rekolekcje dla maturzystów

29-31.05

#### KONTAKT

Ośrodek Duszpasterstwa Powołań - Poznań

ul. Dąbrówki 4, 61-501 Poznań

ks. Rafał Golina, CR

tel. 061 833 35 60

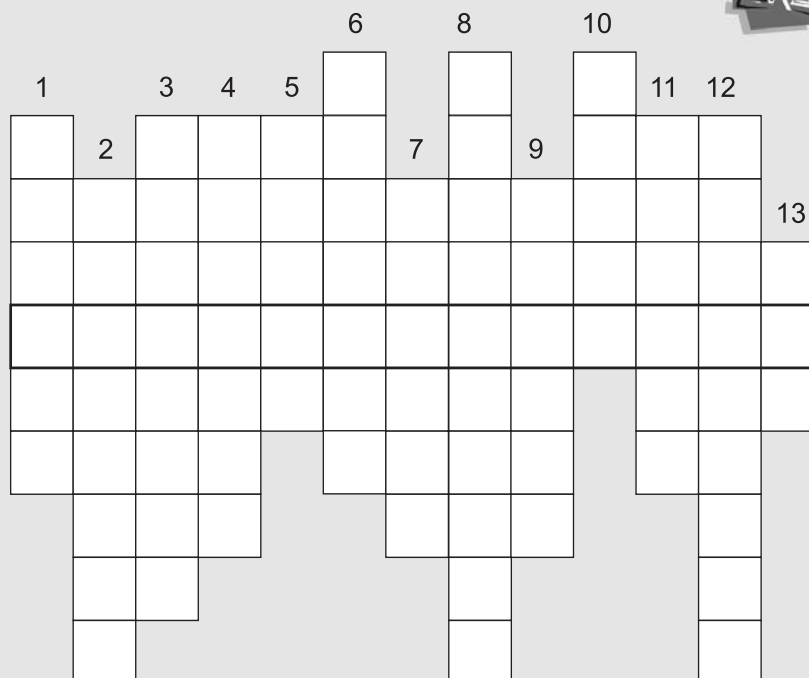
kom. 0501 501 533

golina@go2.pl



#### Pionowo:

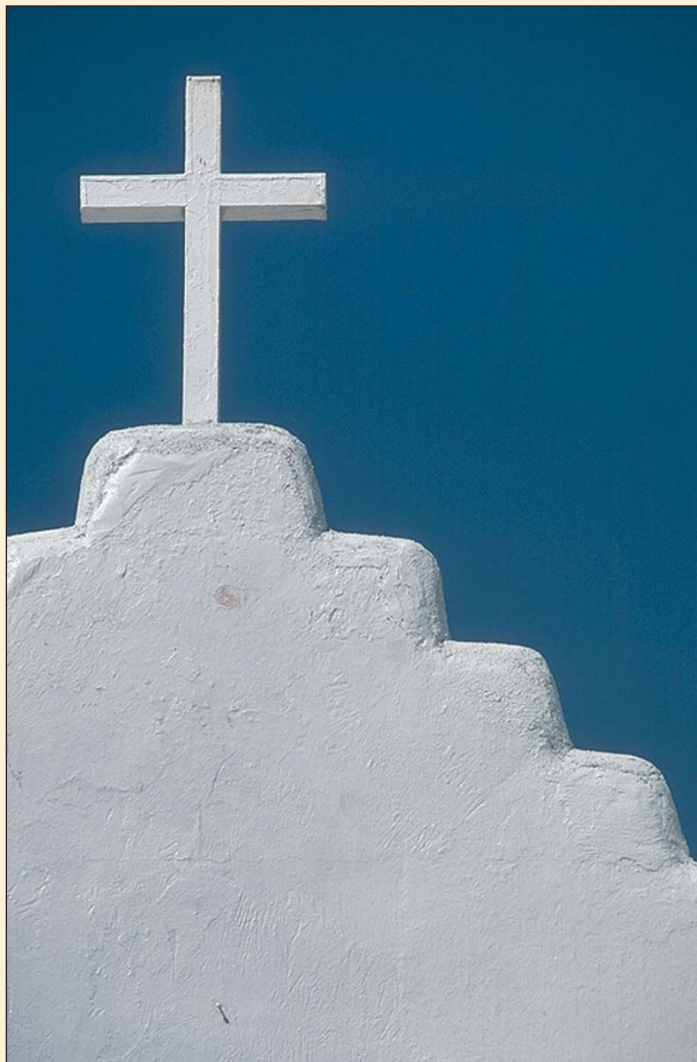
1. Miejsce chrztu Pana Jezusa
2. Uwolniony zamiast Jezusa
3. Otarła twarz chustą Panu Jezusowi
4. Góra, na której Jezus został ukrzyżowany
5. Skazał Jezusa na śmierć
6. "... żale", nabożeństwo wielkopostne
7. Imię Matki Jezusa
8. Tam odbyła się Ostatnia Wieczerza
9. ... z Cyreny pomagał nieść krzyż Jezusowi
10. Niósł go Pan Jezus
11. ... cierniowa, nałożona Panu Jezusowi
12. Inaczej Jezus Chrystus
13. Był umiłowanym uczniem Jezusa



Ewa Bryl



# Drogi Człowieku...



**W** Wielki Czwartek, dzień przed swoją śmiercią, Syn Boży pozostawia Kościołowi swoje ukrzyżowane Ciało i przelaną Krew. Siebie samego zamyka w chlebie i kielichu i umieszcza na wszystkich ołtarzach świata, aby Go mieli i spożywali wszyscy, którzy kiedykolwiek się urodzą i będą głodni Boga i spragnieni wiecznego życia. Chrystus na Ostatniej Wieczerzy ustanowił dwa sakramenty: Eucharystii i kapłaństwa. Ostatnia Wieczerza, którą Jezus spożył ze swoimi uczniami była Jego pożegnaniem ze światem i z życiem. Chrystus nie powiedział jednak: „Żegnajcie”, ale: „Ja pozostaję”. I został przez wszystkie dni... aż do skończenia świata. Pozostał w osobie KAPŁANA. A jak widzą kapłana w dzisiejszych czasach ludzie? Opinie są różne. Kiedy byłam na pierwszej swojej parafii jeden ze starszych kapłanów tak opowiadał jak ludzie patrzą na kapłanów, mówił: Jeżeli ksiądz jest dobroduszny i często się uśmiecha wtedy mówią, że się wygłupia. Jeżeli bywa poważny i zamyślony, wtedy uważają go za wiecznie niezadowolonego i naburmuszonego.

Jeżeli ksiądz jest przystojny, ludzie często będą się zastanawiać i plotkować: ciekawe dlaczego się nie ożenił? Jeżeli jest brzydki stwierdzą bez cienia wątpliwości: na pewno nikt go nie chciał i poszedł na księdza! Jeżeli jest gruby, to podsumują złośliwie: o, takiemu to nic nie brakuje! Jeżeli jest chudy, powiedzą, że jest obłudnikiem i robi z siebie męczennika. Jeżeli ksiądz ma dobry samochód, ludzie powiedzą po co mu taki, nie wystarczy mu jakiś skromny? Jeżeli ma byle jaki samochód lub nie ma samochodu, powiedzą pewnie przegrał lub przepuścił pieniądze. Kiedy mówi długie kazania, jest zawsze nudny i powtarza się. Kiedy zaś krótkie, już gdzieś mu się spieszy albo, że mu się nie chce mówić. Kiedy w czasie kazania zdarza mu się mówić podniesionym głosem, wtedy parafianie uważają, że nie potrafi utrzymać nerwów na wodzy. Jeżeli przepowiada „normalnie”, to oczywiście nic z tego nie można zrozumieć, bo mówi bez zaangażowania, albo po prostu nie ma talentu mówcy. Jeżeli ksiądz stara się często odwiedzać swoich parafian i wobec nikogo nie przejdzie obojętnie, wtedy wielu uważa, że wtyka nos w nie swoje sprawy. Jeżeli zaś przebywa stale na plebani lub w domu parafialnym, to jest człowiekiem zamkniętym i nie interesują go problemy i codzienne życie innych. Jeżeli ksiądz przetrzymuje zbyt długo penitentów przy kratkach konfesjonatu, wtedy jest gadułą, często skrupulatem lub nie zna reguł dzisiejszego życia. Jeżeli w konfesjonale jest zbyt „szybki”, wtedy mówią, że nie umie słuchać swoich penitentów, jest niecierpliwy i po prostu nie ma powołania. Jeżeli ksiądz rozpoczyna punktualnie odprawiać Mszę świętą, wtedy jego zegarek zawsze śpieszy. Jeżeli rozpoczyna z opóźnieniem, wtedy nie ceni i marnuje drogo-cenny czas innych. Jeżeli chodzi w sutannie, wtedy uważają go za konserwatystę i nie przystosowanego do współczesnych czasów. Natomiast jeżeli często spotykają go ubranego po „świecku”, wtedy oceniają, że strój duchowny jest mu ciężarem i określą go jako człowieka zbyt światowego. Jeżeli ksiądz jest młody, wówczas wszystko spisuje się na brak doświadczenia lub brak poczucia realizmu. Kiedy jest już stary, to mówią, że najwyższy czas, aby go posłali na odpoczynek w „zaciszę” Domu Księżych Emerytów. I jak tu dogodzić???????

Każdy ksiądz jest tylko człowiekiem, słabym i grzesznym, jak każdy inny i jak każdy człowiek potrzebuje modlitwy. Czy modlisz się za kapłanów: o siły, o ich świętość? A może potrafisz tylko krytykować i stawiać im niewykonalne dla siebie wymagania? Kapłan to drugi Chrystus... A kapłaństwo to wielki dar i cud dla zranionego grzechem świata. Razem z nieżyjącym już poetą, księdzem Janem Twardowskim zawołajmy... Kapłaństwa się boję, Kapłaństwa się lękam. Przed kapłaństwem w proch padam, przed kapłaństwem klękam.

S. Noemi

